

Temat : Co mam Czynić? Pasja życia Matki Józefy Hałacińskiej

Cel ogólny:

- Zapoznanie uczniów z charyzmatem Zgromadzenia Sióstr Męki Pana Naszego Jezusa Chrystusa

Cele operacyjne:

- uczeń potrafi wyjaśnić pojęcia: powołanie, charyzmat, ekspiacja, pasja, kontemplacja
- wie, kto jest założycielką Zgromadzenia Sióstr Pasjonistek
- potrafi podać najważniejsze wydarzenia z życia Służebnicy Bożej Matki Józefy
- potrafi krótko scharakteryzować charyzmat Sióstr Pasjonistek
- dostrzega związki wyjaśnionych pojęć z życiem matki Józefy oraz charyzmatem Sióstr Pasjonistek

Metody: Praca w grupach, praca indywidualna, wykład, praca z tekstem.

Pomoce: Pismo Święte, tekst z życiorysem Matki Józefy Hałacińskiej, duży plakat - portret Matki Józefy, ulotki o Zgromadzeniu oraz tekstem z modlitwą o beatyfikację Matki Józefy.

Wprowadzenie

Mówi się o nauczycielu z powołania. Patrząc na nauczyciela czy lekarza wykonującego z zaangażowaniem, z pasją swoje obowiązki, mówimy „to jest lekarz, nauczyciel z powołania”. Patrząc na osobę wykonującą swój zawód bez przekonania stwierdzamy: „ta osoba się tu nie nadaje – nie ma powołania!”.

I. Rozwinięcie

A)

Powołanie - co to takiego? Odpowiedzi poszukamy w Biblii analizując jeden wybrany fragment. Ale najpierw podzielimy się na grupy i na podst. otrzymanych tekstów spróbujemy wyjaśnić też pojęcia: charyzmat, ekspiacja, pasja, kontemplacja, które wiążą się z tematem katechezy.

1a) Powołanie Mk 10,17-22 Zał. nr 1a

Bogaty młodzieniec

Gdy wybierał się w drogę, przybiegł pewien człowiek i upadłszy przed Nim na kolana, pytał Go: «Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?» Jezus mu rzekł: «Czemu nazywasz Mnie dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko sam Bóg. Znasz przykazania: Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie zeznawaj fałszywie, nie oszukuj, czcij swego ojca i matkę». On Mu rzekł: «Nauczycielu, wszystkiego tego przestrzegałem od mojej młodości». Wtedy Jezus spojrzał z miłością na niego i rzekł mu: «Jednego ci brakuje. Idź, sprzedaj wszystko, co masz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną!» Lecz on spochmurniał na te słowa i odszedł zasmucony, miał bowiem wiele posiadłości." Mk 10,17-22

Jaki wniosek płynie z tego tekstu? **Powołanie daje Bóg. Odczytujemy je tylko w osobistej relacji do Niego. Odpowiedź na nie [powołanie] czasem wymaga porzucenia wszystkiego co się ma, lubi lub kocha. Mimo to jest ono źródłem szczęścia i poczucia spełnienia.** Szczęście można odnaleźć wraz z powołaniem – znalezieniem swojego „sposobu na życie”. Ono już jest, trzeba je tylko odkryć, cierpliwie wypatrywać i nieustannie pytać w sercu „*co mam czynić*”.

1b) Charyzmat Zał. nr 1b

„Nie chciałbym bracia, byście nie wiedzieli o darach duchowych” – pisał św. Paweł na początku rozdziału o charyzmatach w drugim liście do Koryntian. Zaczniemy więc od wyjaśnienia pojęcia. Słowo *charyzmat* zgodnie z greckim słowem użytym przez św. Pawła oznacza przychylność, darmowy dar, dobrodziejstwo. A co go różni od innych łask i darów otrzymywanych od Ducha Świętego?

Po pierwsze – dar ten nie jest ofiarowany wszystkim w ten sam sposób. Sakramenty, wiara, nadzieja i miłość są takie same i wspólne dla wszystkich, natomiast każdy ma inne charyzmaty. Po drugie, jest to dar przeznaczony do służby we wspólnocie, a nie dla tego, który go otrzymuje. W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy:

„Charyzmaty, zarówno nadzwyczajne, jak również proste i zwyczajne, są łaskami Ducha Świętego, bezpośrednio lub pośrednio służącymi Kościołowi; zostają udzielone w celu budowania Kościoła, dla dobra ludzi oraz ze względu na potrzeby świata”.

1c) Czym jest ekspiacja? Zał. 1c

Ekspiacja jest praktyką powszechnie przyjętą w Kościele, wiele zakonów i stowarzyszeń ma ją także w swoich statutach czy konstytucjach. Polega ona **na**

wynagradzaniu Bogu za grzechy ludzkości - poprzez uczynki pokutne, modlitwę, post, jałmużnę lub służbę potrzebującym.

1d) Pasja Zał.1d

(łac. *passio* cierpienie, męka) – fragmenty Ewangelii opowiadające o **Męce Pańskiej** – ostatnich 12 godzinach życia Jezusa Chrystusa.

Pasja (łac. *passio* cierpienie, męka) – fragmenty Ewangelii opowiadające o **Męce Pańskiej** – ostatnich 12 godzinach życia Jezusa Chrystusa, od pojmania w Ogrójcu do śmierci na krzyżu na wzgórzu zwanym Golgota. Jej rozpamiętywanie stanowi treść nabożeństw Drogi krzyżowej i Gorzkich Żali oraz liturgia Wielkiego Tygodnia zapoczątkowana jeszcze liturgią Niedzieli Palmowej.

Pasja **potocznie: hobby, ulubione zajęcie.**

1e) Kontemplacja Zał. 1e

jest poddaniem się wewnętrznym tchnieniu Ducha Świętego. Autentyczna kontemplacja prowadzi do zrzucenia wszelkich masek i poznania prawdy o sobie w świetle Boga. Osoba zostaje przez nią oczyszczona i przekształcona, by całe swe życie oddać Umiłowanemu (KKK 2711). Kontemplacja wprowadza też w *komunię*, wspólnotę miłości z innymi chrześcijanami, w której sama Trójca Święta kształtuje w kontemplacji człowieka - obraz Boży - "na swoje podobieństwo" (KKK 2713).

Kontemplacja [...] - jest jedynym i najwyższym zjednoczeniem człowieka z wolą Bożą w życiu doczesnym.

B) Prezentacja życia oraz sylwetki duchowej Matki Józefy. (Załącznik nr 2a)

"To niemożliwe, aby codziennie i gorliwie rozważać Mękę Pańską i nie uświęcić się" - powtarzała sługa Boża s. M. Józefa Hałacińska. Żyła męką Pańską i misją zadośćuczynienia za grzechy. Tym pasyjnym powołaniem podzieliła się ze współsiostrami, zakładając w Płocku Zgromadzenie Sióstr Męki Naszego Pana Jezusa Chrystusa. Do końca była wierna swemu Oblubieńcowi Ukrzyżowanemu. Szczególnie przeżywała słowa św. Pawła Apostoła: "Miłość Chrystusa przynagla nas". Zasłała w kaplicy i zmarła w czasie odmawiania oficjum. Teraz siostry pasjonistki, jej duchowe córki, modlą się o wyniesienie jej do chwały ołtarzy.

Joanna Ewa Hałacińska, bo takie było jej imię ze chrztu, urodziła się 5 maja 1867 r. we wsi Bulowice-Morgi, w ówczesnym powiecie oświęcimskim. Tam ukończyła czteroklasową szkołę ludową oraz szkołę niedzielną. Od swojej matki uczyła się szczególnego nabożeństwa do Męki Pana Jezusa i Matki Bożej Bolesnej. W jej rodzinie czczono wizerunek Ukrzyżowanego, a pamiątkę Jego śmierci przeżywano w każdy piątek. Gdy po krótkiej chorobie umierał ojciec Joanny, wypowiedział następujące słowa: "Ja na łóżku umierać nie mogę, bo Pan Jezus na krzyżu umierał". Zapadły one głęboko w duszy młodej Joanny. Życzenie ojca, by mógł umierać na podłodze jak pokutnik, było dla niej autentycznym świadectwem wiary. Po śmierci ojca obowiązek pomagania matce w gospodarstwie spoczął na Joannie. Kiedy osiągnęła pełnoletność, zaczęła się poważnie zastanawiać nad swoją przyszłością, czuła bowiem wezwanie do życia poświęconego Bogu.

Gdy miała 20 lat, podjęła decyzję o wstąpieniu do zakonu. Wybrała klauzurowy Zakon Sióstr Kapucynek w Kętach, ale w drugim roku nowicjatu, otrzymała wewnętrzny nakaz założenia zgromadzenia, które czciłoby Mękę Pańską i wynagradzało Bogu za grzechy świata przez modlitwę, umartwienie i działalność apostolską. Przełożeni: m. Maria Łempicka i bł. o. Honorat Koźmiński, oboje związani z płocką diecezją, odnieśli się do tego nakazu ze zrozumieniem i przenieśli Joannę do założonego kilka lat wcześniej Zgromadzenia Sióstr Serafitek w Zakroczymiu. Ojciec Honorat spodziewał się, że kult Matki Bożej Bolesnej, charakterystyczny dla tego zgromadzenia, zaspokoi ascetyczne ideały Joanny. Tam przebywała przez 30 lat, m.in. była zastępczynią przełożonej generalnej, ekonomką generalną, przełożoną domów, wśród sióstr cieszyła się dobrą opinią. Ale przez lata pobytu u sióstr serafitek, towarzyszyło jej wewnętrzne przekonanie, że Bóg wzywa ją do oddania się szerzeniu kultu Męki Pańskiej. Za radą spowiedników i teologów udała się z tą sprawą do biskupa krakowskiego, Adama księcia Sapiehy, który polecił jej skierować prośbę do Stolicy Apostolskiej o pozwolenie na założenie nowego zgromadzenia. W odpowiedzi na złożoną w styczniu 1918 r. prośbę s. Hałacińskiej, watykańska Kongregacja ds. zakonów już 13 lipca 1918 r. wydała reskrypt, który pozwolił na założenie Zgromadzenia Sióstr Męki Pana Naszego Jezusa Chrystusa. Od tego momentu s. Hałacińska bezzwłocznie przystąpiła do organizowania nowego zgromadzenia.

W 1919 roku przybyła do Płocka i zwróciła się do bp. Antoniego Juliana Nowowiejskiego z prośbą o pozwolenie na otwarcie domu na terenie diecezji płockiej. Jeszcze we wrześniu tego roku powstał pierwszy dom sióstr pasjonistek przy ul. Teatralnej 1 w Płocku. Siostra Hałacińska wraz z pierwszymi kandydatkami rozpoczęła pracę w Zakładzie Wychowawczym dla chłopców im. św. Józefa, należącym do Płockiego Towarzystwa Dobroczynności. W październiku 1921 r. odbyły się pierwsze obłóczyny, po których siedemnaście pierwszych pasjonistek rozpoczęło dwuletni nowicjat. Wówczas s. Hałacińska otrzymała imię zakonne Józefa.

W październiku 1923 r. złożyła profesję wieczystą, a następnie została wybrana na przełożoną generalną, urząd ten pełniła do 1945 r.

Uprzywilejowanym obszarem działalności apostolskiej m. Józefy, a tym samym i nowopowstałego zgromadzenia, stała się opieka nad sierotami, dziećmi opuszczonymi, praca wśród chorych i samotnych. Przez lata kierowania zgromadzeniem otworzyła wiele domów opieki, przedszkoli i innych placówek, w których przychodząc z pomocą potrzebującym, służyła cierpiącemu na krzyżu Chrystusowi. Jej szczególne charyzmaty, osobiste oddanie umęczonemu Chrystusowi oraz pokorna posługa miłosierdzia drugiemu człowiekowi sprawiały, że do zgromadzenia zaczęło wstępować coraz więcej kandydatek gotowych podążać tą drogą. Na przestrzeni 26 lat kierowania nowym zgromadzeniem wstąpiło do niego 206 sióstr i zostało założonych 20 domów zakonnych.

Oficjalnego aktu zatwierdzenia zgromadzenia na prawach diecezjalnych dokonał w 1921 r. bp A. J. Nowowiejski.

Lata II wojny światowej (1939-1945) okazały się czasem próby wiary dla m. Hałacińskiej i jej zgromadzenia. Niemcy wywozili i więzili siostry w obozach koncentracyjnych, zlikwidowali w 1941 r. dom generalny i nowicjat, a także zamykali domy zakonne. Matka Józefa musiała się ukrywać przed gestapo. Poszukiwana we wszystkich domach zgromadzenia, cudem uniknęła aresztowania. W 1942 r. zamieszkała w Warszawie stąd kierowała rozproszonym zgromadzeniem. W styczniu 1945 r. powróciła do świeżo odzyskanego domu generalnego w Płocku.

Schorowana, zmęczona przeżyciami wojennymi, osłabiona kłopotami, z którymi zgromadzenie musiało się zmagać w trudnych warunkach powojennej Polski, coraz częściej zapadała na zdrowiu. Umierała spokojnie, w poczuciu, że główne zadanie jej życia zostało zrealizowane. Już za życia w opinii nie tylko sióstr zakonnych uznawana była za osobę świętą, dającą wzór wierności Chrystusowi i wytrwałej miłości wobec potrzebujących.

Zmarła 9 lutego 1946 roku. W chwili śmierci odmawiała modlitwę brewiarzową, łącząc się z siostrami modlącymi się w kaplicy. W ten wymowny sposób potwierdziło się, że całe jej życie wypełnione było modlitwą, aż po ostatni jego moment. Ciało m. Józefy Hałacińskiej zostało złożone na cmentarzu katolickim przy ul. Kobylińskiego w Płocku. Wyryte na grobowcu słowa: "Miłość Ukrzyżowanego przynaglała ją", stanowiły streszczenie i dopełnienie całego jej życia. 18 listopada 2006 jej doczesne szczątki zostały przeniesione z cmentarza do kościoła farnego w Płocku. Obecnie trwa proces beatyfikacyjny m. Hałacińskiej w Rzymie.

C. PRACA Z TEKSTEM

1. Uczniowie otrzymują kopie wygłoszonego tekstu. Najpierw podkreślają, a następnie wypisują z niego najistotniejsze, kluczowe informacje. (Praca w parach)

2. "Droga życia"

Uczniowie nanoszą w formie rysunków symbolicznie ukazane fakty z życia Matki Józefy. Można z góry ograniczyć ich liczbę np. do 7. (Praca w parach) lub w grupach

Kończymy prezentacją prac (przez chętne osoby) i omówieniem (nagradzamy wszystkich oklaskami).

II. POGŁĘBIENIE

1. Przeczytaj tekst (**Załącznik 2b**) i podkreśl w nim wyrażenia związane z pojęciami wyjaśnionymi na początku katechezy: powołanie, ekspiacja, charyzmat, kontemplacja, pasja

We wspomnieniach o naszej Założycielce Matce Józefie Hałacińskiej, żyjącej na przełomie XIX i XX w. możemy przeczytać takie jej wyznanie: „Pan Jezus stanowczo domagał się ode mnie, żebym założyła Zgromadzenie Męki Pańskiej. Mówił, że to Zgromadzenie jest Mu potrzebne na ostatnie czasy; jego członkinie będą wynagradzać Bogu za grzechy świata i własne całym swoim życiem: modlitwą, pracą, a szczególnie cierpieniem w połączeniu z rozważaniem Męki Pana Jezusa Chrystusa”. Zatem na polskiej ziemi, po wielu latach wewnętrznych rozterek Matki Józefy doszło do realizacji Bożego wezwania i powołania do życia pasyjnego zgromadzenia opartego na regule franciszkańskiej.

Istotę ... duchowości pasyjnej streszczają Konstytucje i Statuty Zgromadzenia. Możemy w nich przeczytać, że życie i działalność Zgromadzenia Sióstr Pasjonistek jest natchniona przez charyzmat Założycielki, którym była jej miłość do Ukrzyżowanego Chrystusa, przejawiająca się w kulcie Męki Pańskiej. Kult ten koncentruje się na kontemplacji Tajemnicy Odkupienia: męki, śmierci i uwielbienia Chrystusa. Istota duchowości Zgromadzenia Męki Pańskiej polega na współpracy z Chrystusem w Jego zbawczej misji, na szczególnym przeżywaniu Tajemnicy Odkupienia i naśladowaniu Zbawiciela w Jego kontemplacyjno-czynnym życiu. Każda Pasjonistka zobowiązana jest do tego, aby wynagradzać Bogu za grzechy własne i innych, wypraszać łaski i w ten sposób przyczyniać się do szerzenia Królestwa Bożego na ziemi.

2. Na podst. tekstu oraz ulotek (które Katecheta rozdaje lub prosi o rozdanie chętną osobę) krótko scharakteryzuj charyzmat Sióstr Pasjonistek. (Ustnie lub pisemnie)
Prezentacja.

III. PODSUMOWANIE

- *W jaki sposób pytanie zawarte w temacie katechezy wiąże się z życiem Matki Józefy?*

Odp. Matka Józefa z pytaniem zawartym w temacie ciągle zwracała się do Jezusa lub do Przełożonych. To pytanie towarzyszyło jej przez całe życie. Było pytaniem o wolę Boga w Jej życiu.

- *Jaki związek możemy dostrzec między wyjaśnionymi na początku katechezy pojęciami, a życiem Matki Józefy? (Wypowiedzi krótkie 1- 2 zdaniowe)*

Odp.:

Powołanie. Matka Józefa usłyszała wezwanie Boga i pozytywnie na nie odpowiedziała. Do końca swojego życia nie szczędziła sił, aby zrealizować to, czego Bóg od niej oczekiwał. Dla Jezusa Ukrzyżowanego, była gotowa porzucić i zostawić wszystko.

Charyzmat - otrzymała od Boga dar kontemplacji i natchnienie Ducha świętego do założenia Zgromadzenia dla dobra Kościoła; charyzmatem była też miłość do Ukrzyżowanego wyrażająca się w kulcie Męki Pańskiej.

Ekspiacja - Zgromadzenie, które założyła ma wynagradzać Bogu za grzechy własne i wszystkich ludzi modlitwą , pracą i szczególnie cierpieniem.

Pasja – Matka Józefa była szczególną czcicielką Jezusa Cierpiącego i tę miłość pragnęła przekazać swoim duchowym córkom. To pojęcie jest związane z potoczną nazwą zgromadzenia, które założyła oraz jego hasłem : ***Miłość Ukrzyżowanego przynagla nas.*** Formy pobożności praktykowane w zgromadzeniu koncentrują się na Tajemnicy Odkupienia.

Kontemplacja – założone zgromadzenie miało być kontemplacyjno – czynne, z modlitwy siostry mają czerpać siłę do działalności zewnętrznej. Matka Józefa poddała się wewnętrznemu tchnieniu Ducha Świętego, Które doprowadziło Ją do założenia nowego zgromadzenia. Dzięki kontemplacji pięknie zjednoczyła swoje życie z wolą Bożą.

- Jak można krótko zinterpretować temat katechezy?

Pytanie „co mam czynić?”, pytanie o wolę Bożą prowadziło Matkę Józefę do jej realizacji. Pasją Matki Józefy było wypełnienie woli Bożej, która w punkcie kulminacyjnym przybrała kształt zgromadzenia pasyjnego. Ale nade wszystko pasją i miłością Jej życia był Jezus Ukrzyżowany, to miłość do Niego przynaglała ją do wypełnienia woli Bożej.

ZAKOŃCZENIE

Naszą katechezę zakończymy modlitwą o Beatyfikację Służebnicy Bożej Matki Józefy Hałacińskiej, którą za chwilę otrzymacie. Wszyscy wstaniemy. Każdy zastanowi o jaką łaskę chce prosić Boga za wstawiennictwem Matki Józefy. Pracy domowej nie będzie.

ZAŁĄCZNIKI

Załącznik 1a - Powołanie

Bogaty młodzieniec

17 Gdy wybierał się w drogę, przybiegł pewien człowiek i upadłszy przed Nim na kolana, pytał Go: «Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?»
18 Jezus mu rzekł: «Czemu nazywasz Mnie dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko sam Bóg. 19 Znasz przykazania: Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie zeznawaj fałszywie, nie oszukuj, czcij swego ojca i matkę». 20 On Mu rzekł: «Nauczycielu, wszystkiego tego przestrzegałem od mojej młodości». 21 Wtedy Jezus spojrział z miłością na niego i rzekł mu: «Jednego ci brakuje. Idź, sprzedaj wszystko, co masz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną!» 22 Lecz on spochmurniał na te słowa i odszedł zasmucony, miał bowiem wiele posiadłości." Mk 10,17-22

Jaki wniosek płynie z tego tekstu? **Powołanie daje Bóg. Odczytujemy je tylko w osobistej relacji do Niego. Odpowiedź na nie [powołanie] czasem wymaga porzucenia wszystkiego co się ma, lubi lub kocha. Mimo to jest ono źródłem szczęścia i poczucia spełnienia.** Szczęście można odnaleźć wraz z powołaniem – znalezieniem swojego „sposobu na życie”. Ono już jest, trzeba je tylko odkryć, cierpliwie wypatrywać i nieustannie pytać w sercu „co mam czynić”.

Załącznik 1b - Charyzmaty

„Nie chciałbym bracia, byście nie wiedzieli o darach duchowych” – pisał św. Paweł na początku rozdziału o charyzmatach w drugim liście do Koryntian. Zaczniemy więc od wyjaśnienia pojęcia. Słowo *charyzmat* zgodnie z greckim słowem użytym przez św. Pawła oznacza przychylność, darmowy dar, dobrodziejstwo. A co go różni od innych łask i darów otrzymywanych od Ducha Świętego?

Po pierwsze – dar ten nie jest ofiarowany wszystkim w ten sam sposób. Sakramenty, wiara, nadzieja i miłość są takie same i wspólne dla wszystkich, natomiast każdy ma inne charyzmaty. Po drugie, jest to dar przeznaczony do służby we wspólnocie, a nie dla tego, który go otrzymuje. W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy: **„Charyzmaty, zarówno nadzwyczajne, jak również proste i zwyczajne, są łaskami Ducha Świętego, bezpośrednio lub pośrednio służącymi Kościołowi; zostają udzielone w celu budowania Kościoła, dla dobra ludzi oraz ze względu na potrzeby świata”**.

Załącznik 1c - Ekspiacja

Czym jest ekspiacja? Ekspiacja jest praktyką powszechnie przyjętą w Kościele, wiele zakonów i stowarzyszeń ma ją także w swoich statutach czy konstytucjach. Polega ona na wynagradzaniu Bogu za grzechy ludzkości - poprzez uczynki pokutne, modlitwę, post, jałmużnę lub służbę potrzebującym.

Załącznik 1d - Pasja

(łac. *passio* cierpienie, męka) – fragmenty Ewangelii opowiadające o **Męce Pańskiej** – ostatnich 12 godzinach życia Jezusa Chrystusa.

Pasja (łac. *passio* cierpienie, męka) – fragmenty Ewangelii opowiadające o **Męce Pańskiej** – ostatnich 12 godzinach życia Jezusa Chrystusa, od pojmania w Ogrójcu do śmierci na krzyżu na wzgórzu zwanym Golgota. Jej rozpamiętywanie stanowi treść nabożeństw Drogi krzyżowej i Gorzkich Żali oraz liturgia Wielkiego Tygodnia zapoczątkowana jeszcze liturgią Niedzieli Palmowej.

Pasja potocznie: hobby, ulubione zajęcie.

Załącznik 1e - Kontemplacja

jest poddaniem się wewnętrznym tchnieniu Ducha Świętego. Autentyczna kontemplacja prowadzi do zrzucenia wszelkich masek i poznania prawdy o sobie w świetle Boga. Osoba zostaje przez nią oczyszczona i przekształcona, by całe swe życie oddać Umiłowanemu (KKK 2711). Kontemplacja wprowadza też w *komunię*, wspólnotę miłości z innymi chrześcijanami, w której sama Trójca Święta kształtuje w kontemplacji człowieka - obraz Boży - "na swoje podobieństwo" (KKK 2713).

Kontemplacja [...] - jest jedynym i najwyższym zjednoczeniem człowieka z wolą Bożą w życiu doczesnym.

Załącznik nr 2a - Prezentacja życia oraz sylwetki duchowej Matki Józefy.

"To niemożliwe, aby codziennie i gorliwie rozważać Mękę Pańską i nie uświęcić się" - powtarzała sługa Boża s. M. Józefa Hałacińska. Żyła męką Pańską i misją zadośćuczynienia za grzechy. Tym pasyjnym powołaniem podzieliła się ze współsiostrami, zakładając w Płocku Zgromadzenie Sióstr Męki Naszego Pana Jezusa Chrystusa. Do końca była wierna swemu Oblubieńcowi Ukrzyżowanemu. Szczególnie przeżywała słowa św. Pawła Apostoła: "Miłość Chrystusa przynagla nas". Zasłabła w kaplicy i zmarła w czasie odmawiania oficjum. Teraz siostry pasjonistki, jej duchowe córki, modlą się o wyniesienie jej do chwały ołtarzy.

Joanna Ewa Hałacińska, bo takie było jej imię ze chrztu, urodziła się 5 maja 1867 r. we wsi Bulowice-Morgi, w ówczesnym powiecie oświęcimskim. Tam ukończyła czteroklasową szkołę ludową oraz szkołę niedzielną. Od swojej matki uczyła się szczególnego nabożeństwa do Męki Pana Jezusa i Matki Bożej Bolesnej. W jej rodzinie czczono wizerunek Ukrzyżowanego, a pamiątkę Jego śmierci przeżywano w każdy piątek. Gdy po krótkiej chorobie umierał ojciec Joanny, wypowiedział następujące słowa: "Ja na łóżku umierać nie mogę, bo Pan Jezus na krzyżu umierał". Zapadły one głęboko w duszy młodej Joanny. Życzenie ojca, by mógł umierać na podłodze jak pokutnik, było dla niej autentycznym świadectwem wiary. Po śmierci ojca obowiązek pomagania matce w gospodarstwie spoczął na Joannie. Kiedy osiągnęła pełnoletność, zaczęła się poważnie zastanawiać nad swoją przyszłością, czuła bowiem wezwanie do życia poświęconego Bogu.

Gdy miała 20 lat, podjęła decyzję o wstąpieniu do zakonu. Wybrała klauzurowy Zakon Sióstr Kapucynek w Kętach, ale w drugim roku nowicjatu, otrzymała wewnętrzny nakaz założenia zgromadzenia, które czciłoby Mękę Pańską i wynagradzało Bogu za grzechy świata przez modlitwę, umartwienie i działalność apostolską. Przełożeni: m. Maria Łempicka i bł. o. Honorat Koźmiński, oboje związani z płocką diecezją, odnieśli się do tego nakazu ze zrozumieniem i przenieśli Joannę do założonego kilka lat wcześniej Zgromadzenia Sióstr Serafitek w Zakroczymiu. Ojciec Honorat spodziewał się, że kult Matki Bożej Bolesnej, charakterystyczny dla tego zgromadzenia, zaspokoi ascetyczne ideały Joanny. Tam przebywała przez 30 lat, m.in. była zastępczynią przełożonej generalnej, ekonomką generalną, przełożoną domów, wśród sióstr cieszyła się dobrą opinią. Ale przez lata pobytu u sióstr serafitek, towarzyszyło jej wewnętrzne przekonanie, że Bóg wzywa ją do oddania się szerzeniu kultu Męki Pańskiej. Za radą spowiedników i teologów udała się z tą sprawą do

biskupa krakowskiego, Adama księcia Sapiehy, który polecił jej skierować prośbę do Stolicy Apostolskiej o pozwolenie na założenie nowego zgromadzenia. W odpowiedzi na złożoną w styczniu 1918 r. prośbę s. Hałacińskiej, watykańska Kongregacja ds. zakonów już 13 lipca 1918 r. wydała reskrypt, który pozwolił na założenie Zgromadzenia Sióstr Męki Pana Naszego Jezusa Chrystusa. Od tego momentu s. Hałacińska bezzwłocznie przystąpiła do organizowania nowego zgromadzenia.

W 1919 roku przybyła do Płocka i zwróciła się do bp. Antoniego Juliana Nowowiejskiego z prośbą o pozwolenie na otwarcie domu na terenie diecezji płockiej. Jeszcze we wrześniu tego roku powstał pierwszy dom sióstr pasjonistek przy ul. Teatralnej 1 w Płocku. Siostra Hałacińska wraz z pierwszymi kandydatkami rozpoczęła pracę w Zakładzie Wychowawczym dla chłopców im. św. Józefa, należącym do Płockiego Towarzystwa Dobroczynności. W październiku 1921 r. odbyły się pierwsze obłóczyny, po których siedemnaście pierwszych pasjonistek rozpoczęło dwuletni nowicjat. Wówczas s. Hałacińska otrzymała imię zakonne Józefa. W październiku 1923 r. złożyła profesję wieczystą, a następnie została wybrana na przełożoną generalną, urząd ten pełniła do 1945 r.

Uprzywilejowanym obszarem działalności apostolskiej m. Józefy, a tym samym i nowopowstałego zgromadzenia, stała się opieka nad sierotami, dziećmi opuszczonymi, praca wśród chorych i samotnych. Przez lata kierowania zgromadzeniem otworzyła wiele domów opieki, przedszkoli i innych placówek, w których przychodząc z pomocą potrzebującym, służyła cierpiącemu na krzyżu Chrystusowi. Jej szczególne charyzmaty, osobiste oddanie umęczonemu Chrystusowi oraz pokorna posługa miłosierdzia drugiemu człowiekowi sprawiały, że do zgromadzenia zaczęło wstępować coraz więcej kandydatek gotowych podążać tą drogą. Na przestrzeni 26 lat kierowania nowym zgromadzeniem wstąpiło do niego 206 sióstr i zostało założonych 20 domów zakonnych.

Oficjalnego aktu zatwierdzenia zgromadzenia na prawach diecezjalnych dokonał w 1921 r. bp A. J. Nowowiejski.

Lata II wojny światowej (1939-1945) okazały się czasem próby wiary dla m. Hałacińskiej i jej zgromadzenia. Niemcy wywozili i więzili siostry w obozach koncentracyjnych, zlikwidowali w 1941 r. dom generalny i nowicjat, a także zamykali domy zakonne. Matka Józefa musiała się ukrywać przed gestapo. Poszukiwana we wszystkich domach zgromadzenia, cudem uniknęła aresztowania. W 1942 r. zamieszkała w Warszawie stąd kierowała rozproszonym zgromadzeniem. W styczniu 1945 r. powróciła do świeżo odzyskanego domu generalnego w Płocku.

Schorowana, zmęczona przeżyciami wojennymi, osłabiona kłopotami, z którymi zgromadzenie musiało się zmagać w trudnych warunkach powojennej Polski, coraz częściej zapadała na zdrowiu. Umierała spokojnie, w poczuciu, że główne zadanie jej życia zostało zrealizowane. Już za życia w opinii nie tylko sióstr zakonnych uznawana była za osobę świętą, dającą wzór wierności Chrystusowi i wytrwałej miłości wobec potrzebujących.

Zmarła 9 lutego 1946 roku. W chwili śmierci odmawiała modlitwę brewiarzową, łącząc się z siostrami modlącymi się w kaplicy. W ten wymowny sposób potwierdziło się, że całe jej życie wypełnione było modlitwą, aż po ostatni jego moment. Ciało m. Józefy Hałacińskiej zostało złożone na cmentarzu katolickim przy ul. Kobylińskiego w Płocku. Wyryte na grobowcu słowa: "Miłość Ukrzyżowanego przynagłała ją", stanowiły streszczenie i dopełnienie całego jej życia. 18 listopada 2006 jej doczesne szczątki zostały przeniesione z cmentarza do kościoła farnego w Płocku. Obecnie trwa proces beatyfikacyjny m. Hałacińskiej w Rzymie.

Załącznik 2b

We wspomnieniach o naszej Założycielce Matce Józefie Hałacińskiej, żyjącej na przełomie XIX i XX w. możemy przeczytać takie jej wyznanie: „Pan Jezus stanowczo domagał się ode mnie, żebym założyła Zgromadzenie Męki Pańskiej. Mówił, że to Zgromadzenie jest Mu potrzebne na ostatnie czasy; jego członkinie będą wynagradzać Bogu za grzechy świata i własne całym swoim życiem: modlitwą, pracą, a szczególnie cierpieniem w połączeniu z rozważaniem Męki Pana Jezusa Chrystusa”. Zatem na polskiej ziemi, po wielu latach wewnętrznych rozterek Matki Józefy doszło do realizacji Bożego wezwania i powołania do życia pasyjnego zgromadzenia opartego na regule franciszkańskiej.

Istotę duchowości pasyjnej streszczają Konstytucje i Statuty Zgromadzenia. Możemy w nich przeczytać, że życie i działalność Zgromadzenia Sióstr Pasjonistek jest natchniona przez charyzmat Założycielki, którym była jej miłość do Ukrzyżowanego Chrystusa, przejawiająca się w kulcie Męki Pańskiej. Kult ten koncentruje się na kontemplacji Tajemnicy Odkupienia: męki, śmierci i uwielbienia Chrystusa. Istota duchowości Zgromadzenia Męki Pańskiej polega na współpracy z Chrystusem w Jego zbawczej misji, na szczególnym przeżywaniu Tajemnicy Odkupienia i naśladowaniu Zbawiciela w Jego kontemplacyjno-czynnym życiu. Każda Pasjonistka zobowiązana jest do tego, aby wynagradzać Bogu za grzechy własne i drugih, wypraszać łaski i w ten sposób przyczyniać się do szerzenia Królestwa Bożego na ziemi.

Opracowała s. Augustyna Zielińska CSP